

Sylwia K. Mazur

Dyplomacja diaspor jako coraz istotniejsze narzędzie dyplomacji publicznej

Kultura i Polityka : zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie nr 17, 97-108

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sylvia K. Mazur*

DYPLOMACJA DIASPOR JAKO CORAZ ISTOTNIEJSZE NARZĘDZIE DYPLOMACJI PUBLICZNEJ

Streszczenie

Artykuł skupia się na debacie politycznej wokół spraw związanych z diasporami i dyplomacją publiczną. Członkowie diaspor nie są już postrzegani tylko przez pryzmat pieniędzy wysyłanych do swych ojczyzn, ale coraz częściej jako katalizator międzynarodowych kontaktów. Dyplomacja diaspor staje się istotniejsza w kontekście rosnącej liczby osób, która żyje poza granicami ojczyzn, ale także dzięki rozwojowi środków transportu oraz narzędzi komunikacyjnych, które umożliwiają utrzymywanie relacji z miejscem pochodzenia. Artykuł skupia się na korzyściach, które działania diaspor przynoszą państwom wysyłającym oraz przyjmującym, na zjawisku tworzenia międzynarodowych sieci, metodach wykorzystywanych przez państwa wysyłające do tworzenia relacji z diasporami, zmianie w podejściu do diaspor oraz wskazaniu konkretnych przypadków.

97

Słowa kluczowe

Diaspora, dyplomacja, migracje, polityka, konflikt



Podczas swego wystąpienia na drugim Global Diaspora Forum, ówczesna sekretarz stanu USA Hillary Clinton podkreślała, jak wielki wpływ na rozwiązywanie problemów oraz tworzenie możliwości w państwie pochodzenia mają diasporę. Sekretarz zwróciła jednocześnie uwagę, iż dzięki odpowiedniemu wykorzystaniu swojego kapita-

* **Sylvia K. Mazur** – absolwentka prawa oraz dziennikarstwa i komunikacji społecznej. Obecnie pracuje w Instytucie Badań nad Cywilizacjami przy Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie. Współpracowniczka Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej w Rzeszowie. Ukończyła Akademię Młodych Dyplomatów na specjalności „Organizacje Międzynarodowe” oraz „The International Business and Trade Summer Law Program” organizowany przez Catholic University of America i Uniwersytet Jagielloński, a także studia podyplomowe „Mechanizmy Zarządzania Strefą Euro”. Staże naukowe odbywała w Istanbul Commerce University oraz European University Institute.

tu diaspory są w stanie odwrócić skutki „drenażu mózgów”, w kontekście pomocy rozwojowej ograniczyć ubóstwo, pomóc w odbudowie społeczeństw po różnego rodzaju konfliktach oraz klęskach, a także pozytywnie wpłynąć na relacje z poszczególnymi państwami wysyłającymi (*Hillary's Clinton Remarks...*, 2012).

Termin dyplomacja diaspor zyskał na znaczeniu w czasach, kiedy kształtowanie relacji międzynarodowych stało się wielowymiarowym procesem, otwartym dla coraz większej liczby uczestników. W przypadku polityki wewnętrznej coraz popularniejsze stają się rządy „obywatelsko-centriczne”, z kolei w przypadku polityki zagranicznej większego znaczenia nabiera dyplomacja publiczna.

Diaspory są przedmiotem badań nauk społecznych od przełomu lat 80. i 90., jest to wynik rosnącej liczby heterogenicznych społeczności dookoła świata. Grupa migrantów staje się diasporą, kiedy utrzymuje pamięć o miejscu pochodzenia, co przekłada się na relacje z państwem wysyłającym. Według Międzynarodowej Organizacji ds. Migrantów obecnie na świecie żyje 215 milionów imigrantów z pierwszego pokolenia. Kolejne generacje asymilują się ze społecznościami lokalnymi, ale też, równie często, utrzymują więzi z ojczyznami przodków przez wiele pokoleń, będąc jednocześnie aktywnymi uczestnikami stosunków międzynarodowych.

98

Choć diaspory mają znaczenie przede wszystkim w relacjach bilateralnych, to jak podkreślają badacze, rośnie ich znaczenie regionalne oraz globalne. W większości przypadków stroną czerpiącą korzyści jest państwo wysyłające, aczkolwiek coraz częściej wskazuje się również na zyski państwa przyjmującego.

Diaspory i ich pochodzenie

Bercovitch (2007: 21) charakteryzuje diaspory jako „społeczności składające się z jednostek, które posiadają zasoby i mają dostęp do organizacji międzynarodowych i wpływowych rządów państw przyjmujących”. Diaspory są również postrzegane jako „nosiciele” celów rozwojowych, posiadają one dostęp do istotnych miejsc bez konieczności angażowania podmiotów pośredniczących. Komisja Europejska także rozpoznała znaczenie diaspor, nazywając je „aktorami rozwoju państwa wysyłającego” przy okazji identyfikując inicjatywy i rekomendacje, które mają ułatwić państwom przyjmującym ich zaangażowanie.

Często istnienie diaspory łączy się z mitem założycielskim danej społeczności, kiedy to „wybrani” musieli opuścić kraj swego pochodzenia. Takie dramatyczne wydarzenia z przeszłości sprawiają, iż roz-

proszone geograficznie grupy są ze sobą związane (Schnapper 2001: 11). Cohen (2008: 4) pisze, iż rozproszenie, do którego doszło w traumatycznych okolicznościach, połączone z wyidealizowanym obrazem opuszczonej ziemi są kluczowymi determinantami prototypowych diaspor-ofiar, do których zalicza diaspory: żydowską (wygnanie z Babilonu), afrykańską (niewolnictwo na półkuli zachodniej), irlandzką (głód w l. 1845-1852), armeńską (masakry oraz wysiedlenia przez Turków) oraz palestyńską (Yawm an-Nakba – powstanie państwa Izrael).

Rana (2011: 96-99) wyróżnia kilka źródeł pochodzenia współczesnych diaspor. Pierwsza z nich to sięgająca 400 lat wstecz migracja mieszkańców Europy do Ameryk oraz Australii. Za wyjątkiem migrujących do Argentyny Włochów, Brytyjczyków oraz Hiszpanów, większość tej grupy straciła więzi z krajem pochodzenia. Do tej kategorii zalicza także kolonialistów osiedlających się głównie w Afryce. Po upadkach imperium wielu z nich wróciło do kraju pochodzenia. Wyjątkiem była ludność brytyjska i holenderska, która osiedliła się w Republice Południowej Afryki. Drugą grupę stanowią migranci chińscy i indyjscy, którzy osiedlali się w całej Azji Południowo-Wschodniej. Do kolejnej grupy zalicza się niewolników przywiezionych na Karaiby oraz do Stanów Zjednoczonych w większości z Afryki Zachodniej, choć o tej grupie nie można mówić w kontekście diaspory, gdyż prawie całkowicie zatraciła pamięć o miejscu swego pochodzenia. Kolejną grupę stanowili Azjaci (Chińczycy, Japończycy oraz rolnicy z Pendżabu), którzy zasiedlili wschodnie wybrzeże Stanów Zjednoczonych w XIX w. Kolejna grupa to specjaliści, którzy zaczęli napływać do USA po zmianie prawa w 1960 r., gdy umożliwiono przyjazd oraz pobyt wysoko wykwalifikowanej kadry. W tej grupie znaleźli się Brytyjczycy, wygnani przez Idiogo Amina Hindusi oraz Pakistańczycy. Braki siły roboczej sprawiły, że do USA zaczęły napływać znaczne ilości migrantów z Karaibów oraz z Ameryki Południowej. Kolejna znacząca liczba osób opuściła swoje ojczyzny na fali *boomu*, który nastąpił po kryzysie 1973 r., doprowadzając do tego, że większa część danej nacji żyje poza granicami ojczyzny niż na jej terenie. Ósmą grupę stanowią migrujący specjaliści, a ostatnią studenci, którzy zostają w miejscach kształcenia, gdzie oferuje się im lepsze warunki życia.

Według Williama Safrana (1991: 83-84) tym co odróżnia diaspory od grup migrantów tej samej narodowości żyjących na terytorium państwa przyjmującego są następujące cechy:

- społeczność pierwotna zamieszkująca „centrum” rozproszyła się w kierunku co najmniej dwóch terytoriów – „peryferii”,
- wychodźcy posiadają grupowe wspomnienia, mit lub wizję ziemi ojczystej,

- są przekonani, iż nie są lub nie będą w pełni akceptowani przez mieszkańców państwa przyjmującego,
- idealizują ojczyznę przodków, którą uważają za swój prawdziwy dom, do którego wrócą, kiedy będą temu sprzyjać warunki,
- wierzą, iż poprzez pielęgnację elementów własnej tożsamości, przez replikację własnej kultury, odtwarzają swe państwo lub przywracają jego świetność,
- poczucie wspólnoty oraz solidarności sprawia, iż kontynuują wszystkie te aktywności.

Według Safrana (1991: 84) podane wyżej kryteria spełniają m.in. diaspora armeńska, turecka, palestyńska, grecka, kubańska oraz stara migracja z Polski, aczkolwiek żadna z nich, za wyjątkiem diaspory żydowskiej, nie jest „typem idealnym”. Pierwotnie bowiem słowo „diaspora” było używane w liczbie pojedynczej i dotyczyło właśnie „idealnej” diaspory żydowskiej. W latach 60. i 70. początkowe znaczenie słowa było rozszerzane i zaczęło również obejmować rozproszonych Afrykańczyków, Armeńczyków oraz Irlandczyków (Cohen 2008: 1).

Jednak James Clifford (1994: 306) uważa, iż należy być ostrożnym z tworzeniem „idealnych typów” diaspory. Próba stworzenia typologii może być również zawodna, gdyż większość definicji nie rozpoznaje dynamicznego charakteru diaspory, ani równie ulotnego kontekstu transnarodowego, który go kształtuje.

Diaspory a państwa wysyłające

Migranci coraz częściej są postrzegani jako „apostołowie” rozwoju w państwach swego pochodzenia. Poczucie zobowiązania względem ojczyzny przekłada się na transfer kapitału społecznego, kulturowego oraz ludzkiego, a także finansowego. Coraz częściej diaspory organizują się w sposób, który ułatwia zaangażowanie się w inicjatywy mające na celu pomoc państwom ojczystym. Jednak nie każda relacja państwo wysyłające – diaspora opiera się na chęci współpracy. Smith (2003: 255-297) uważa, iż relacje państwo wysyłające – diaspora zależą od pozycji państwa w systemie globalnym, potrzeb wewnętrznych tegoż państwa oraz zdolności migrantów do wpływania na politykę ojczyzny.

Warto dodać, iż diaspory tego samego pochodzenia mogą podlegać różnym procesom kształtowania – powodem są kwestie demograficzne, np. Afgańczycy zamieszkujący Niemcy są rozproszeni na terytorium całego państwa, w odróżnieniu od diaspory afgańskiej zamieszkującej Wielką Brytanię, która jest skupiona wokół Londynu. Różna

jest też liczba członków diaspory aplikujących o obywatelstwo. Afgańskie stowarzyszenia w Wielkiej Brytanii skupiają się na sytuacji Afgańczyków na Wyspach, z kolei ich rodacy mieszkający w Niemczech, przy współpracy z różnego rodzaju organizacjami charytatywnymi, kierują pomoc humanitarną oraz rozwojową na terytorium Afganistanu (Fischer 2013: 58).

Levitt i Schiller (2004: 1002-1039) wyróżniają trzy typy relacji pomiędzy państwami wysyłającymi a diasporami. Pierwszy z nich, najpopularniejszy, to koncept strategicznie wybiórczego państwa (*strategically selective states*), który pozwala emigrantom uczestniczyć w życiu państwa pochodzenia, ale bez nadawania im praw politycznych. Do tej grupy zaliczamy Haiti, Irlandię, Turcję oraz Indie.

Do drugiej kategorii zalicza się transnarodowe państwa-narody (*transnational nation-states*), które definiują migrantów jako obywateli posiadających pełnię praw publicznych (podwójne obywatelstwo, możliwość głosowania, możliwość ubiegania się o funkcje publiczne w kraju pochodzenia). Dominikana, Salwador oraz Meksyk są przykładami takich państw.

Trzecia, najrzadsza grupa, to państwa niezainteresowane lub „odmawiające” migrantowi przynależenia do państwa wysyłającego (*disinterested and denouncing states*). Osoby, które opuściły ojczyznę są często nazywane zdrajcami. Takie podejście do wychodźców miały Kuba i Wietnam¹.

Do pierwszej grupy państw zaliczamy m.in. Haiti, które jest jednocześnie przykładem ewolucji stosunków pomiędzy państwem wysyłającym a diasporą. Za czasów dyktatur François Duvaliera oraz jego syna, Haitańczycy żyjący za granicą byli uważani za osoby, które wyrzekły się obywatelstwa i były oficjalnie bezpaństwowcami. Zmiany dokonały się pod rządami Jeana-Bertranda Aristide. W 1988 r. w kraju powołano specjalną komisję, która miała się zająć badaniem emigracji haitańskiej. W 1991 r. postanowiono, iż osoby bez względu na miejsce zamieszkania lub obywatelstwo, są częścią nacji haitańskiej. Sam Aristide określał diasporę jako „Dziesiątą Prowincję”. Wkrótce część gabinetu prezydenta przekształciła się w Ministerstwo Haitańczyków Żyjących za Granicą (*Ministry of Haitians Living Abroad*). W maju 2001 r. wniesiono poprawkę zezwalającą emigrantom na głosowanie (prawo to zniósł w 2011 r. prezydent Michel Martelly) oraz umożliwiono ubieganie się o stanowiska publiczne, za wyjątkiem tych najwyższych (m.in. o funkcję prezydenta oraz premiera).

¹ Levitt i Schiller do tej grupy zaliczają także Słowację, aczkolwiek trudno jest zgodzić się z taką tezą autorów.

Przykładem transnarodowego państwa-narodu jest Dominikana. Według Schiller, (1999: 94-119) czynnikiem determinującym przynależność nie są w tym przypadku obywatelstwo, rezydentura lub miejsce pobytu a więzy krwi. W 1996 r. na prezydenta państwa wybrano Leonela Fernández, wychowanego w Stanach Zjednoczonych. Od 2004 r. Dominikańczycy mają również możliwość głosowania na terenie państw przyjmujących. W trakcie wyborów zarejestrowano 51 603 głosujących w Stanach Zjednoczonych, Hiszpanii, Puerto Rico, Wenezueli oraz Kanadzie. Cztery lata później liczba ta wzrosła trzykrotnie.

W przeciwieństwie do migracji dominikańskiej, migracja kubańska jest jednokierunkowa. Emigranci są na Kubie uważani za osoby, które na stałe opuściły wyspę (*permanently exited*), tracą zatem pełnię praw obywatelskich. Jeszcze do niedawna osoby, które ujawniały chęć przeprowadzki za granicę traciły pracę. Przedłużający się kryzys sprawił, iż polityka Kuby względem wychodźców rozluźniła się. Jednak pozwolenia na pobyt za granicą, które umożliwiają wjazd i wyjazd na terytorium Kuby, są wydawane głównie osobom mieszkającym w Europie i Ameryce Łacińskiej, znacznie rzadziej tym mieszkającym w Stanach Zjednoczonych (*The Cuban diaspora...*, 2011). Przez wzgląd na odmrożenie relacji Hawana – Waszyngton sytuacja jest jednak dynamiczna.

102

Warto podkreślić, iż relacje pomiędzy państwem wysyłającym a diasporą mogą ewoluować. Jak zauważa Eckstein (2003: 19) „Kuba – podobnie jak Dominikana i Salwador – wpisała się w trend występujący wśród państw Trzeciego Świata, aby odzyskać populację migrantów”. Kolejnym takim przypadkiem są Indie. Przez wiele lat migranci hinduscy byli postrzegani jako dezserterzy, szkodliwa siła, której interesy nie są zgodne z interesami państwa. Dzisiaj nazywa się ich „aniołami rozwoju” (Castle, Wise 2008). O współczesnej istotności diaspyry dla Indii niech świadczy choćby fakt, iż od 2003 obchodzone jest święto Pravasi Bharatiya Divas, które przypomina o wkładzie diaspyry hinduskiej w rozwój Indii. Na obchody wybrano datę 9 stycznia, która upamiętnia powrót z Republiki Południowej Afryki do Indii Mahatmy Gandhiego w roku 1915 (*The Ministry of Overseas Indian Affairs*, 2015).

Interesujące wydają się być więzi z Tokio diaspyry japońskiej zamieszkującej obie Ameryki. Pan-American Nikkei Association (PANA) została założona w Mexico City w 1981 r. przez japońskich liderów drugiego pokolenia (*Nisei*) z Peru, Meksyku oraz USA. Jednym z celów powstania platformy było promowanie integracji w państwach przyjmujących obu Ameryk. Migranci uważali, iż są przez rząd Japonii traktowani jako obywatele drugiej kategorii. Wspólnym przekonaniem było, iż diaspora japońska na obu kontynentach amerykańskich nie może być traktowana jako podmiot władzy w Tokio, ale jako oby-

watele państw przyjmujących. W przeciwieństwie do migrantów pierwszego pokolenia (*Issei*), działacze PANA uważali, iż należy skupić się na problemach „amerykańskich”, a nie na pielęgnacji więzi z ojczyzną. Powodem powstania PANA nie była zatem chęć pielęgnacji wspólnych japońskich korzeni, ale udowodnienie swej „amerykańskości” przez drugie pokolenie imigrantów urodzonych w nowych ojczyznach (Takenaka 2012: 32-33).

Diaspory a państwa przyjmujące

Obecność diaspory była zawsze ważnym czynnikiem w relacjach pomiędzy państwami wysyłającymi a przyjmującymi, choć znaczenie tego czynnika współcześnie jeszcze bardziej wzrosło (Rana 2011: 95). Najlepiej z „zagospodarowaniem” diaspor radzą sobie państwa imigranckie, takie jak Stany Zjednoczone, Australia oraz Wielka Brytania. Przez pryzmat więzi politycznych, ekonomicznych, gospodarczych i akademickich wiążących grupę z krajem pochodzenia, potencjał ten zaczyna wykorzystywać Wielka Brytania. British Council stworzyło projekt „Connecting Futures”, który jest pokłosiem wydarzeń 11 września. Program ma na celu ułatwienie wzajemnego zrozumienia pomiędzy Brytyjczykami a mniejszościami etnicznymi, głównie młodzieżą z państw muzułmańskich. Kolejnym przykładem jest wysyłanie przez brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych zespołu konsularnego, który ma na celu pomoc 20 tysiącom brytyjskich muzułmanów, którzy corocznie pielgrzymują do Mekki (*hadżdż*) (Leonard i in., 2002: 59).

W wysoce konkurencyjnym amerykańskim systemie dwupartyjnym, głosy diaspory mogą zadecydować o wyniku wyborów do Izby Reprezentantów w jednoosobowych dystryktach, a w niektórych przypadkach także w stanowych wyborach do Senatu. Diaspora żydowska w Stanach jest klasycznym przykładem wpływu na rządy państwa przyjmującego. Polityczna siła żydowskiego lobby przez wielu jest uważana za mającą realny wpływ na postawę Amerykanów względem konfliktu palestyńsko-izraelskiego, co z kolei znacząco warunkuje postawę świata arabskiego odnośnie Waszyngtonu (Rana 2011).

Diaspora kubańska zamieszkująca USA jest z kolei w stanie zaofiarować milion głosów w zamian za ustawy, które dla reszty społeczeństwa mają minimalne znaczenie (Claessen 2010: 41). Przykładami wpływu diaspory kubańskiej na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych są dwie ustawy wprowadzone w latach 90. ubiegłego wieku. Pierwsza, *Cuban Democracy Act*, rozszerza skutki amerykańskiego embargo nałożonego na Kubę, na państwa trzecie, które powinny ograniczyć

relacje handlowe i kredytowe z Kubą pod karą wstrzymania amerykańskiej pomocy przyznawanej na podstawie zapisów ustawy *Foreign Assistance Act* (Roy 2000: 22). Prawo to wzmocniło ekonomiczną presję wywieraną na reżim Fidela Castro. Drugi dokument dotyczy możliwości określenia przez USA czy rządy na wyspie sprawuje „akceptowalny” rząd. Warunki, które musi spełnić Hawana, to m.in. przywrócenie obywatelstwa osobom urodzonym na Kubie w sytuacji powrotu, zwrot przywłaszczonych przez ówczesny komunistyczny rząd własności osobom które stały się obywatelami amerykańskimi, a także zakaz kandydowania dla ludzi związanych z reżimem Fidela Castro (Claessen 2000: 41-42). Kolejne pokolenia Kubańczyków urodzone na Florydzie są coraz bardziej skłonne do utrzymywania relacji z członkami rodzin oraz przyjaciółmi, którzy zostali na Kubie (*The Cuban Diaspora...*, 2011). W 2014 r. 68% mieszkańców Miami-Dade opowiedziało się za nawiązaniem relacji z Hawaną. Wśród osób młodych odsetek ten wynosił aż 90% (*2014 FIU Cuba Poll...*, 2014: 11). Możliwe, iż była to jedna z przyczyn odmrożenia pod koniec 2014 roku relacji z Hawaną.

Za najbardziej wpływową po diasporze żydowskiej w USA, uważa się diasporę hinduską. Jak piszą Armitage i Nye Jr (2007: 23), „jedną z najważniejszych cech relacji USA – Indie są coraz silniejsze relacje pomiędzy Hindusami a Amerykanami”. Przez umocnienie swojej pozycji ekonomicznej oraz politycznej, członkowie migracji stają się wpływową grupą lobbującą, nie tylko w USA. Świadczą o tym wysokie pozycje zajmowane przez członków diasporę hinduskiej na świecie. Przykładami członków diaspor, którzy osiągnęli sukces w państwie przyjmującym są m.in.: Cheddi Jagan – premier Gujany w l. 1957-1961, Mahendra Pal Chaudhry – premier Fidżi w l. 1999-2000, Anerood Jugnauth – premier Mauritius w l. 2003-2012, Kamla Persad-Bissessar – premier Trynidadu i Tobago, czy wpływowi politycy amerykańscy pochodzenia indyjskiego, jak np. Bobby Jindal – gubernator Luizjany oraz Rajiv Shah, który kierował USAID.

Na koniec warto dodać, iż wśród podstawowych warunków współpracy z diasporą jest zrozumienie tego, jak interesy narodowe są zbieżne lub rozbieżne z interesami diaspor, szczególnie w przypadku społeczności heterogenicznych. Deborah Lee Trent (2012), która badała diasporę libańską w Stanach Zjednoczonych, podkreślała, iż rywalizacja i historycznie zakorzeniona nieufność pomiędzy organizacjami libańskimi przekłada się na brak spójnej wizji USA m.in. co do kwestii Libańskich Sił Zbrojnych, Trybunału Specjalnego dla Libanu, statusu Hezbollahu czy choćby konfliktu arabsko-izraelskiego. W takich sytuacjach trudno jest kształtować relacje z państwem wysyłającym przy pomocy diaspor.

Pokój, wojna i diaspora

W przypadku roli diaspor w kształtowaniu konfliktów, wojen oraz procesów pokojowych, mamy do czynienia z dwoma różnymi skrajnymi poglądami. Po pierwsze, diaspory mogą przyczyniać się do zaostrzenia konfliktów, np. przez pośrednie lub bezpośrednie wspieranie walczących stron, najczęściej finansowe i logistyczne. Z drugiej strony, diaspory mają potencjał łagodzenia lub powstrzymywania sporów przez wspieranie procesów demokratyzacji oraz przyczynianie się do rozwoju przez transfer środków finansowych oraz wiedzy.

W przeszłości literatura skupiała się głównie na negatywnych wpływach diaspor na przebieg konfliktu, szczególnie na możliwość transnacionalizacji konfliktu. Diaspory mogą bowiem nie tylko zapewniać wsparcie materialne i polityczne walczącym stronom, ale także przenieść je na grunt państwa przyjmującego.

Kosowska diaspora ze Stanów Zjednoczonych gorliwie wspierała instytucje państwowe podczas wojny, sprzyjając pokojowemu oporowi Ibrahima Rugovy. Później poparcie było udzielane Kosowskiej Armii Wyzwolenia. Około 200 członków diaspory zaciągnęło się w szeregi KLA, gdzie walczyli jako „Atlantic Brigade”. Na uwagę zasługuje fakt, iż część z walczących była imigrantami drugiego pokolenia, dla których była to pierwsza wizyta w ojczyźnie rodziców (Xharra, Wahlich 2012: 18). Podobnie było w przypadku diaspory irlandzkiej w Stanach Zjednoczonych, która podsycala konflikt w Irlandii Północnej.

Warto przytoczyć tutaj raport Banku Światowego (2003: 85-86), według którego, jeśli diaspora państwa, w którym doszło do zakończenia konfliktu, mieszka w Stanach Zjednoczonych, to istnieje wysokie prawdopodobieństwo, iż konflikt wybuchnie na nowo. Powodem są wspomniane bardziej ekstremalne poglądy członków diaspory niż ludności, która została w ojczyźnie.

Dodatkowo podkreśla się, iż istnieje kilka powodów, dla których proces pokojowy może wydawać się niesprzyjający dla członków diaspor. Istnienie diaspor jest często podtrzymywane traumą z przeszłości. Wojna i konflikty są uzasadnieniem życia poza granicami ojczyzny. Wychodźcy przez ten czas zdążyli już stworzyć sobie warunki życia w nowej ojczyźnie. Pokój przynosi też niepewność tym, którzy zamieszkują państwo przyjmujące na określonych warunkach. Koniec konfliktu oznacza wygaśnięcie czynnika będącego podstawą zezwolenia na pobyt. Jak pisze Shain (1994: 130), diaspory skonstruowały inną narrację dotyczącą własnej wiktymizacji oraz traumy niż ci, którzy pozostali w ojczyźnie.

Tymczasem w Polsce skupiamy się na kwestiach nazewnictwa. Kiedy w czerwcu 2014 r. minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, podczas corocznego wystąpienia dotyczącego polityki polonijnej, przedstawił w senacie „Rządowy program współpracy z diasporą”, w którym pojawiła się propozycja, aby zamiast pojęć Polonia i Polacy za granicą zacząć używać terminu „diaspora polska” lub „diaspora narodowa”, obecni na sali poświęcili całą uwagę ochronie terminu „Polonia” i „Polonusi”.

W czasach, kiedy migracja jest globalnym fenomenem, nie ma wątpliwości, iż zarówno państwa wysyłające, jak i przyjmujące będą coraz więcej uwagi poświęcały wykorzystaniu diaspor we własnych celach. Obserwując politykę względem diaspor, widać wyraźną tendencję do pielęgnacji relacji z migrantami, bez względu na pozycję państwa na arenie międzynarodowej, wielkość diaspory czy historyczne relacje z wychodźcami.

Bibliografia

- 2014 FIU Cuba Poll, *How Cuban Americans in Miami view U.S. Policy toward Cuba*, Cuban Research Institute [online], Florida International University, <https://cri.fiu.edu/research/cuba-poll/2014-fiu-cuba-poll.pdf> [01 maja 2015].
- Agents of Peace or Agents of War? *The Role of the African Diaspora in Conflict Process*, Concept Paper, Bonn International Center for Conversion, (2007), <https://www.bicc.de/publications/publicationpage/publication/agents-of-peace-or-agents-of-war-the-role-of-the-african-diaspora-in-conflict-processes-240/> [01 maja 2015].
- Armitage, Richard L. i Nye Jr., Joseph (2007), *CSIS Commission on Smart Power: A Smarter, More Secure America*, Centre for Strategic and International Studies.
- Bercovitch, Jacob (2007), *A Neglected Relationship: Diasporas and Conflict Resolution*, [w:] Hazel Smith and Paul Stares (red.), *Diasporas in Conflict: peace-makers or peace-wreckers?*, Tokyo: United Nations University Press.
- Castles, Stephen i Wise, Raúl Delgado (eds.) (2008), *Migration and Development: Perspectives from the South*, Geneva: IOM.
- Claessen, Erik A. (2010), *Stalemate: An Anatomy of Conflicts between Democracies, Islamists, and Muslim Autocrats*, Santa Barbara: Greenwood Publishing Group.
- Clifford, James (1994), *Routes: Travel and Translation in the late Twentieth Century*, Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Cohen, Robin (2008), *Global Diaspora: An Introduction*, Nowy Jork: Routledge.
- COMM 2005 (390), <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2005:0390:FIN:EN:PDF> [01 maja 2015].
- Eckstein, Susan (2003), *Diasporas and Dollars: Transnational Ties and the Transformation of Cuba* [online], http://web.mit.edu/cis/www/migration/pubs/rrwp/16_diasporas.pdf, [01 maja 2015].
- Fischer, Caroline (2013), *Afghan Diaspora in Britain and Germany: Dynamics, Engagement and Agenda*, [w:] Tan Tai Yong, Md Mizanur Rahman (red.), *Diaspora Engagement and Development in South Asia*, Palgrave.

- Glick Schiller, Nina (1999), *Transmigrants and Nation – States: Something Old and Something New in the U.S. Immigration Experience*, [w:] Carolle Charles, Glick Schiller, Nina i Fournon, Georges (1999), *Terrains of Blood and Nation: Haitian Transnational Social Fields*, “Ethnic and Racial Studies” 22, no. 2.
- Hillary Clinton’s Remarks at Second Annual Global Diaspora Forum (2012), Washington D.C. <http://www.diasporaalliance.org/hillary-clintons-remarks-at-the-second-annual-global-diaspora-forum/> [1 maja 2015].
- Hirschman, Charles; Kasinitz, Philip; DeWind, Josh (red.), *The Handbook of International Migration: The American Experience*, Nowy Jork: Russell Sage Foundation.
- Junta Central Electoral, República Dominicana, *Elecciones ordinari as presidenciales del año 2004: Total voto del exterior* (2011), <http://resultadoselectorales.jce.gob.do/boletines/2004/boletines2004.asp>, [15.06.2011], [za:] *The Cuban Diaspora in the 21st Century* (2011), Cuban Research Institute, Florida International University.
- Leonard, Mark i in. (2002), *Public Diplomacy*, London: The Foreign Policy Center.
- Levitt, Peggy, Glick Schiller, Nina (2004), *Conceptualizing Simultaneity: A Transnational Social Field Perspective on Society*, “International Migration Review” 38, no. 3, s. 1002–1039.
- Rana, Kishan S. (2011), *21st Century Diplomacy. A Practitioner’s Guide*, Londyn, Nowy Jork: Bloomsbury.
- Roy, Jaquin (2000), *Cuba, the United States, and the Helms-Burton Doctrine: International Reactions*, University Press of Florida.
- Safran, William (1991), *Diasporas in Modern Societies: Myths of Homeland and Return*, Diaspora 1 (1).
- Schnapper, Dominique (2001), *De l’Etat-nation au monde transnational. Du sens et de l’utilité du concept de diaspora*, “Revue européenne de migrations internationales”, Vol. 17.
- Shain, Yossi (1994), *Ethnic Diasporas and U.S. Foreign Policy*, “Political Science Quarterly”, vol. 109, no. 5.
- Smith, Robert C. (2003), *Diasporic membership in historical perspective comparative insights from the Mexicans and Italians cases*, “International Migration Review”, vol. 37, no. 3.
- Xharra, Behar i Wahlich, Martin (2012), *Beyond Remittances, Public Diplomacy and Kosovo’s Diaspora*, Klubit për Politikë të Jashtme.
- Takenaka, Ayumi (2012), *How diasporic ties emerge*, [in:] *Diasporas, Cultures and Identities*, Nowy Jork: Routledge.
- The Cuban Diaspora in the 21st. Century (2011), Cuban Research Institute, Florida International University, July 2011, http://diasporaydesarrollo.com/index.cfm/files/serve?File_id=55da0665-6379-4b7c-a6bb-5f179e625dc9 [01 maja 2015].
- The Ministry of Overseas Indian Affairs (2015), <http://moia.gov.in/services.aspx?id1=25&id=m1&idp=25&mainid=23> [01 maja 2015].
- World Bank (2003), *Breaking the Conflict Trap: Civil War and Development Policy*, Washington: copublication of the World Bank and Oxford University Press.



Sylwia K. Mazur – she graduated from Law and Journalism and Social Communication and currently works at the Institute for Researches on Civilizations at the University of Information Technology and Management in Rzeszów. She

cooperates with the Regional Centre of International Debate in Rzeszów. She has completed the Academy of Young Diplomats (specialization: International Organisations) as well as “The International Business and Trade Summer Law Program” organised by the Catholic University of America and the Jagiellonian University in Kraków. Finally, she has completed postgraduate studies “Mechanisms of Managing the Euro Zone” and academic trainings at the Istanbul Commerce University and the European University Institute.

Abstract

At the heart of this article lie issues related to diasporas and public diplomacy. Members of diasporas are no longer viewed through the lens of the money sent to their motherlands, but – ever more frequently – as the driving force of international relations. Diaspora-related diplomacy is, then, becoming increasingly significant as a result of the growing number of people living in countries other than countries of origin, but also thanks to the advancements in transportation system and communication tools that make it possible for diaspora members to keep in touch with their families and friends in their homelands. The main focus of the article is on the advantages of diasporas’ activity for both migrant-sending and migrant-receiving countries, on the phenomenon of creating international networks, and on the methods used by the sending countries to establish relations with diasporas (specific examples have been provided). Unfortunately, the limited space has made it impossible for the author to raise several important issues such as that of defining public diplomacy.

108

Keywords

Diaspora, diplomacy, migrations, politics, conflict